

Zdaniem prezesa

Rozmowa z prezesem Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
Stefanem Sobczyńskim



STEFAN
SOBCZYŃSKI

Wakacje już niestety za nami, a Naczelna Rada Lekarska z impetem weszła w nowy sezon swojej pracy. Zaledwie wczoraj wrócił Pan z posiedzenia NRL...

– Ostatnio dzieje się rzeczywiście sporo. W Brukseli na przykład już za chwilę decydować się będą sprawy dotyczące lekarskiego czasu pracy. Komisja Europejska będzie bowiem określała, definicję czasu „aktywnego” i „nieaktywnego”. Naczelna Rada Lekarska zamierza propagować wśród polskich europosłów inne rozwiązania. Naszym zdaniem, rozgraniczanie czasu pracy lekarza i w ogóle sama definicja tzw. nieaktywnej pracy w ochronie zdrowia jest sprawą bardzo delikatną i niezwykle trudną do rozgraniczenia. Ale na razie dyskusja w tej sprawie jest jeszcze otwarta i nie wiemy, jaka opcja ostatecznie zwycięży.

Narodowy Fundusz Zdrowia zamierza także wprowadzić nowe przepisy zakładające, że lekarz specjalizujący się, chcąc przystąpić do leczenia, będzie musiał uzyskać na nie pisemną zgodę od pacjenta. Do tej pory taka zgoda nie była wymagana. Naczelna Rada Lekarską tę sprawę kontestuje i mamy nadzieję, że NFZ odstąpi od tego – naszym zdaniem – mało fortunnego pomysłu.

Sporo miejsca w czasie ostatnich obrad NRL poświęciliśmy także kwestiom związanym z ordynacją wybor-

czą, która będzie obowiązywać w czasie przyszłorocznych wyborów do okręgowych izb lekarskiej. Przegłosowaliśmy więc wszystkie poprawki, które przedstawiło Prezydium Krajowej Komisji Wyborczej, nie przeszedł właściwie tylko projekt głosowania korespondencyjnego. Naczelna Rada Lekarska uznała bowiem, że izby nie dojrzały jeszcze do tej formy głosowania.

Już w najbliższym czasie pod sejmowe obrady zgłoszone będzie kilka projektów ustaw dotyczących służby zdrowia. Co zrozumiałe, największe emocje wzbudza powracająca po raz kolejny sprawa prywatyzacji zakładów opieki zdrowotnej...

Przy okazji wprowadzania systemu jednorodnych grup pacjentów – o którym wspomnieliśmy już w tym miejscu parokrotnie – coraz wyraźniej widać, że jest to tak naprawdę zaledwie etap przygotowujący do przeprowadzenia dalszych reform związanych z przekształcaniem się zakładów ochrony zdrowia w spółki prawa handlowego. Innymi słowy, chodzi właśnie o powszechną prywatyzację. Plany rządu idą właśnie w tym kierunku. Z informacji, jakie przedstawiono Naczelnej Radzie Lekarskiej, wynika, że stworzony zostanie podział na trzy kategorie zakładów: A, B i C. Grupa A miałyby obejmować zakłady, które będą potrafiły się przekształcić w łatwy sposób, a typu C dotyczyłyby tych zakładów, które zmuszone zostaną do wdrożenia jakiegoś programu naprawczego. Jeśli zaś tego nie zrobią, zostaną po prostu zlikwidowane.

A co ze sprawą projektu pozasądowego systemu rekompensat dla pacjentów za szkody medyczne?

Omawialiśmy tę kwestię podczas ostatniego posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej. W wielu krajach europejskich ten uproszczony system działa z dużym powodzeniem. Najkrócej mówiąc, w określonych przypadkach pacjent może przed specjalną komisją dochodzić rekompensat bez procesu sądowego i bez dowodzenia winy. Dotyczy to głównie spraw najbardziej oczywistych. Nam się ten pomysł bardzo podoba – jest korzystny dla obu stron, a nade wszystko oszczędza wszystkim niepotrzebnej straty czasu. Zależy więc nam na tym, by strona rządowa znacznie przyspieszyła prace nad owym projektem. Do tej pory idzie to jednak dosyć opornie.

We wrześniu udało się także sfinalizować zakup siedziby dla Delegatury Kaliskiej WIL...

To dla mnie powód do szczególnej radości i satysfakcji. Cieszę się przede wszystkim z tego, że w tak trudnym dla rynku nieruchomości okresie udało nam się kupić siedzibę na niezwykle atrakcyjnych warunkach finansowych i lokalizacyjnych. Budynek jest umiejscowiony w najbliższym sąsiedztwie kaliskiego szpitala wojewódzkiego – doprawdy trudno więc o lepszą lokalizację.

Warto też podkreślić, że siedziba stanowi już naszą pełną własność, kupiliśmy ją nie przez developera, ale na

Kalendarium prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej

Sierpień–wrzesień 2008

- | | | |
|----------|-------------|---|
| 29.08.08 | – Poznań | – udział w oficjalnym spotkaniu inauguracyjnym kampanię „Razem zmieniamy cukrzycę”. Celem projektu jest uświadomienie zagrożeń związanych z cukrzycą. |
| 5.09.08 | – Poznań | – udział w posiedzeniu Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej WIL |
| 8.09.08 | – Piła | – udział w uroczystościach jubileuszowych 20-lecia Szpitala Specjalistycznego w Pile. |
| 10.09.08 | – Poznań | – udział w uroczystej inauguracji XXXVII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Ortopedyczno-Traumatologicznego |
| 19.09.08 | – Warszawa | – udział w posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej |
| 25.09.08 | – Poznań | – udział w Konferencji Naukowo-Szkoleniowej Poznańskie Forum Stomatologii Praktycznej |
| 30.09.08 | – Kowanówko | – udział w uroczystości otwarcia Oddziału Rehabilitacji Narządu Ruchu Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku |

rynku wtórnym od osoby fizycznej. Całość jest nowoczesna i okazała – budynek, hala i garaż zajmują ok. 440 m kw. powierzchni. Chciałbym także z satysfakcją podkreślić, że pomimo tego, iż oprócz określonej sumy pieniędzy, otrzymaliśmy jeszcze od Zjazdu zgodę na zaciągnięcie na ten cel kredytu określonej wysokości, to na szczęście nie musieliśmy się uciekać do tego ostatniego rozwiązania. Cały zakup sfinalizowaliśmy bowiem z naszych własnych środków. Muszę przyznać, że spadł mi tym samym wielki kamień z serca, bo przy dzisiejszych światowych zawirowaniach finansowych, bardzo się obawiałem wikłania naszej Izby w wysoki kredyt hipoteczny.

I wreszcie ostatnia kwestia – Wielkopolska Izba Lekarska dołączyła właśnie do tych izb, w których funkcjonują już legitymacje lekarskie. Myślę, że jest to rozwiązanie, którego u nas bardzo brakowało. Dzięki legitymacjom możliwa będzie bowiem szeroko pojęta identyfikacja lekarza, a jak pokazuje życie, zdarzają się najrozmaitsze sytuacje, w których potwierdzenie wykonywania lekarskiej profesji może okazać się niezbędne.

Informuję zatem, że legitymacje już teraz można odbierać w sekretariacie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Należy się jednak po nie zgłaszać osobiście, ponieważ wymagane będzie pokwitowanie ich odbioru.